

# KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.

Dnia 9 (21) Kwietnia 1857 Roku.

N<sup>o</sup> 103.

Dziś, Sgo Anzelma B.  
Jutro, ŚS. Sotera i Kaja MM.



Nabożeństwo *Wielko-Tygodniowe* z powodu uroczystości Wielkanocnej (v. s.), obchodzone było solennie w Kościele Katedralnym Prawosławnym NN. TRÓJCY. W wielki *Piątek* o godz. 3ej z południa, nastąpił obrzęd grobowy, przy którym Najprzewielebniejszy *Arseniusz*, Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski*, miał stosowną naukę. W wielką *Sobotę* około godz. 11ej w nocy, dzwony z wieżycy Kościoła Prawosławnego, zwiastowały obchód ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO. Odgłos tych dzwonów, poprzedziła salwa z działa w Cytadeli *Alexandrowskiej*, i wkrótce Przybytek PAŃSKI licznie napełniony został. Powtórny odgłos działa rozległ się po 11ej, a trzeci o 11<sup>1/2</sup>. Podczas zaś odprawionego Nabożeństwa *Rezurekcyjnego*, celebrowanego przez Najprzewielebniejszego *Arseniusza*, w asystencji licznego Prawosławnego Duchowieństwa, ustanowiona liczba salw brzmiała nieustannie. Na Nabożeństwie tem znajdowali się: JW. Jenerał-Adj. JEGO CESARSKIEJ MOŚCI *Paniutin*, Zarządzający Częścią Cywilną w Królestwie. W Kościele zebrały się znakomite Osoby płci obiej, Jenerałowie, Urzędnicy Cywilni i Obywatele miasta; a gdy obrzęd Religijny ukończony został, zebrano się po północy u Najprzewielebniejszego *Arseniusza*, dla powitania z *Alleluja*, i złożenia wzajemnych życzeń. W dniu onegdajszym jako w pierwsze Święto ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO, odprawione było z wielką solennością w tymże Kościele, odpowiednie Nabożeństwo. Wczoraj zaś także Nabożeństwo odprawione zostało w Kaplicy Zamkowej.

Onegdaj, w Kościele Śgo DUCHA, po-*Paulińskim*, po Summie, JW. JX. Tadeusz Hr. *Lubiński*, Biskup *Rodopolitański*, Suffragan *Kaliski*, udzielał 882 pobożnym różnego stanu, płci i wieku, SAKRAMENT BIERZMOWANIA, umacniając ich w Wierze CHRYSZTUSOWEJ. WJX. Kanonik *Czajewicz* i kilku innych Duchownych, asystowali dostojnemu Pasterzowi.

*Nizza*.—Dnia 30go Marca (11go Kwietnia).—Skutkiem nader silnej burzy, NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA i JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, odłożyli swój odjazd do *Rzymu* do dnia 1go (13) Kwietnia. NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA i ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI cieszą się jak najlepszym zdrowiem.

*Nizza*.—Dnia 31go Marca (12go Kwietnia).—Pogoda ciągle niesprzyjająca. NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA i JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, pozostaną w *Nizzie* jedenaście dni. WIELKI XIĄŻĘ do *Rzymu* nie jedzie, a 9go (21) Kwietnia uda się do *Tulonu*.

Jutro, Rocznica Urodzin J. C. W. WIELKIEGO XIĘCIA WŁODZIMIERZA ALEXANDROWICZA.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, z d. 27go Marca, posunięty został za wysługę lat, do rangi Rady Stanu, Rada Collegjalny, Zastępca Sędziego Sądu Apellacyjnego, Leon *Sławianowski*, ze starszeństwem.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, z dnia 27go Marca, posunięci zostali za wysługę lat, do rangi Rady Stanu, Rady Collegjalni: Członek Etatowy Rady Lekarskiej Królestwa Polskiego, Aptekarz *Heinrich*; Sędzia Sądu Apellacyjnego Królestwa, *Sulkowski*; Dyrektor Banku Polskiego *Maciej Wentzl*, i Dyrektor kierujący Wydziałem Prawnym tegoż Banku, *Adam Bagniewski*; wszyscy ze starszeństwem.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, Zostający w Piechocie Armji, Podpułkownik *Antoszewski*, mianowany został Starszym Adjutantem w Sztabie Głównym Armji *Iszej*.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, z dnia 28go Marca, Adjutant Główny wodzącego Armją *Iszą*, Kornet Pułku Kawalergardów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Xiążę Szczerbatow*, za odznaczenie się w służbie, postąpił na Porucznika, ze starszeństwem od dnia 1go Lipca 1856 roku, i z pozostaniem przy dotychczasowych obowiązках.

Rada Collegjalny *Dendriño*, Konsul w *Trapezuncie*, mianowany został Konsulem Jeneralnym w *Rio-Janeiro*.

Rady Collegjalni: *Kuster* Konsul Jeneralny w *Parryżu*, i *Adelson*, Konsul Jeneralny w *Królewcu*, mianowani zostali Radcami Stanu.

Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły Orderów, z dnia 14 Maja 1856, w liczbie innych, mianowany został Kawalerem Orderu Sgo JERZEGO kl: IV, Porucznik 6go Bataljonu Saperów *Adam Orda*; był on (mówi Ukaz) na *Kamczackiej* reducie od 20 do 26 Maja 1855 roku, o tym czasie, kiedy na nią wyteżony był najsilniejszy ogień nieprzyjacielski; po zdobyciu zaś reduty, przez ciąg 3ch miesięcy znajdował się w bastjonie *Kornilowa*, gdzie pracował dniem i nocą, zawsze na najniebezpieczniejszych punktach; kiedy nieprzyjaciel, nateżonym ogniem zmuszał baterje kurchanu *Małachowa* do zamilenia, i kiedy już od samego rana, ambrazury były zawalone, on, z mężnemi saperami bataljonów 6 i 4, po kilkakroć, w ciągu dnia, oczyszczał jedne i te same ambrazury; ostatnich zaś dni, kiedy zniszczenie było powszechne, zwracał wszystkie swe usiłowania ku przywróceniu werków.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, Inspektor i Członek Rady Zarządu XIIIgo Okręgu Dróg Komunikacji, Rada Stanu *Zakrzewski*, dla słabości zdrowia, otrzymuje dy-missję z mundurem.

*Główna Kassa Oszczędności*.—W tygodniu upłynionym do dnia 7 (19) Kwietnia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 53; na które, tudzież na dawniejsze, w 243 wnioskach, złożono rubli srebrem 7,845. Na żądanie 62 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 13 kop: 41), rs. 2,495 kop: 88, i umorzono książeczek oszczędności 26. Przewo Uczestników 9,220, posiada kapitał rs. 408,230 k. 57<sup>1/2</sup>.

JW. Jenerał-Major Hr. *Opperman*, Gubernator Cywilny Gu: *Radomskiej*, przyjechał z *Radomia*.

Następujący wojskowi niższego stopnia, w wojsku CESARSKO-Rossyjskiem służący, rodem z Królestwa, życie zakończyli, mianowicie:— W miesiącu Maja 1856 roku, żołnierze: Felix *Grot*, z Gminy Grojec, Powiatu Czerskiego; Antoni *Kamiński*, z miasta Warszawy; Julian *Kunicki*, z m. Warszawy; Władysław syn Jana *Broniewski*, z miasta Warszawy; Piotr syn Michała *Derzng*, z Gm: Bałdów, Pow: Łęczyckiego; Stanisław syn Marcina *Kostrzewa*, z Gm: Kościelec, Powiatu Konińskiego; Michał *Klimczak*, z Gm: Milejów, Powiatu Kaliskiego; Franciszek *Piątowski*, z Gm: Dobrosław, Pow: Konińskiego; Filip *Adamiak*, z Gm: Łopadki, Pow: Sieradzkiego; Andrzej syn Jana *Gostyński*, podoficer, z Włocławka; Walenty syn Andrzeja *Kubalczyk*, trębacz, z Gm: Parzniewice, Pow: Piotrkowskiego; Antoni syn Augusta *Boruszewski*, żołnierz, z Gm: Dąbrówka, Pow: Łęczyckiego; Ignacy syn Tomasa *Ważniak*, z Pow: Sieradzkiego; Filip syn Stefana *Sperniak*, z Gm: Dylew, Pow: Warszawy; Hilary syn Józefa *Konieczny*, z Gminy Dąbrowa, Pow: Kaliskiego; Marcin syn Sebastjana *Dobrowoński*, z Gm: Podzew, Pow: Piotrkowskiego; Józef syn Wawrzyńca *Butkowski*, z Gminy Brzoza, Pow: Kaliskiego; Zelik Icków syn *Weissbaum*, z m. Tomaszewa, Pow: Rawskiego; Maciej syn Mateusza *Piasecki*, z Gm: Gosławice, Pow: Konińskiego; Wojciech syn Stefana *Mroczyki*, z Pow: Warszawy; Błażej syn Andrzeja *Jakubowski*, podoficer, z Pow: Łęczyckiego; Marcin syn Cypriana *Cyber* v. *Zaper*, z Gm: Gozonice, Pow: Sieradzkiego; Paweł syn Mikołaja *Gulakowski*, z Gminy Kalinów, Pow: Kaliskiego; Jan syn Jana *Zajac*, z Gm: Żytniew, Pow: Wieluńskiego; Adam syn Jana *Leśnicki*, z Gm: Mogielnica, Pow: Warszawski; Jan syn Ludwika *Boruszewski*, z m. Mszczonowa; Icek syn Szyja *Nusinow* *Berenzweig*, cyrulik, z m. Inowłódza, Pow: Rawskiego; Wojciech syn Karola *Wawrzeński*, z Pow: Konińskiego; Fryderyk syn Andrzeja *Zajdow*, z Pow: Kaliskiego; Maciej syn Wojciecha *Weszczyński*, z Powiatu Warszawy; Jakób syn Tomasa *Łowiczek*, z Gm: Kalinów, Powiatu Kaliskiego; Józef syn Piotra *Kozłowski*, z Gm: Kamień, Pow: Kaliskiego; Wincenty syn Antoniego *Galka*, z Pow: Piotrkowskiego; Franciszek syn Józefa *Rybak*, z Gminy Skaryszew, Powiatu Piotrkowskiego. (D. c. n.)

*Kometa*, o której odkryciu w dniu 22m Lutego, przez Professora *d'Arrest* w Lipsku, już donosiliśmy, obserwowana była w Obserwatorjum *Wileńskim* przez *P. Gusięw*. Z przybliżonego wyliczenia drogi tej *komety*, oraz położenie i forma jej drogi, nie pozwalają przypuszczać tożsamości tej *komety*, z którąkolwiek bądź, z dotąd znajomych.

Z okoliczności przedstawionej w *Żytomierzu* Komedji *Kraszewskiego*, p. n: *Portret*, uczyniono w zamieszczonym w gazetach o tej Komedji sprawozdaniu, wzmiankę, że *Kraszewski* jest rodem z *Wolynia*. Nikt nam przeto nie weźmie za złe, że prostujemy ten błąd w obronie własności naszej. *Kraszewski* bowiem jest *Warszawianinem*, a jakkolwiek dziś jest Obywatelem *Wolynskim*, a jako Pisarz Obywatelem całego kraju, zawsze jednak jest rodem z *Warszawy*, gdyż nie na *Wolyniu*, ale urodził się w mieście tutejszem, w domu znanym pod nazwą *Zienteckich*, przy wstępie na ulicę *Alexandrja*, obok gmachu *Loterji*, i ochrzczony był

w *Parafji* *Śgo Krzyża*. Spodziewamy się, że ogół czytający nie weźmie nam za złe tego sprostowania, zwłaszcza że nie pojmujemy dla czego błąd ten wcisnął się i do pism tutejszych, skoro jeszcze lat temu kilka w czasie pobytu *Kraszewskiego* w *Warszawie*, i sporu o jego rodowitość, już tę kwestję *Kurjer* rozstrzygnął ogłoszeniem jak wyżej wzmianki o miejscu urodzenia tego *Pisarza*.

Z woli ś. p. *Eugenjusza Phull*, złożono w Redakcji *Kurjera* rs. sto, na dochód Szpitala Powiatowego *Śgo ANTONIEGO*, w *Włocławku*.— Od P. P. kop: 30, i bezimiennie kop: 30, na światło przed statua MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od P. P. kop: 30 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od Z. zaalezione na ulicy kop: 22½, dla Instytutu mór: zan: dzieci.  
Autor *Machbeta* i tylu innych oper, *Verdi*, utworzył nową operę *Simone Boccanegra*, która z wielkiem powodzeniem, przedstawiana jest w teatrze *Fenice* w *Wenecji*.

Na tegorocznej uroczystości mody w *Paryżu*, to jest na przejażdżce do *Longchamps*, uważano że kolor *złoty* w różnych odcieniach, był bardzo wzięty na suknie i kapelusze. Materje *złote* w pasy *czarne*, szczególniej miały popłacać.

Powszechnie ulubione *Nachtfalter-Walze*, skomponowane na fortepjan przez *Jana Strauss*, grywane przez orkiestry *Warszawskie*; oraz *Louisen-Walzer*, skomponowane na fortepjan i ofiarowane *W. Ludwice Brockhusen*, przez *Józefa Holubiczko*; wyszły nakładem litografji *J. Müller*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 467 b, i są do nabycia we wszystkich składach nót w *Warszawie* i w wspomnianej litografji; oraz na prowincji: u *Arzta* w *Łublinie* i *Hrubieszowie*, u *Zawadzkiego* i *Orgelbranda* w *Wilnie*, każde z nich po kop: 30.

*P. Karol Magnus*, właściciel składu towarów galanteryjnych w *starym Teatrze* przy placu *Kraśnickich*, wyjechał za granicę, celem wzbogacenia magazynu swego nowemi zasobami w artykułach najświeższego wyrobu i gustu.

(A. n.) Będąc w potrzebie udania się w *Warszawę* w *Gubernję Lubelską*, ułożyłem sobie odbyć podróż tę *parowym statkiem* do *Nowej Alexandrji*. W tym celu wieczorem ugodziłem *Dorożkarza* za sówitą zapłatą, który nawet został mi numer swej *dorożki* na pewność: że nazajutrz, i to najpóźniej o w pół do 4tej rano, stawi się, aby mnie wcześniej odwieźć na *statek*, który o w pół do 5tej rano już wyrusza z miejsca swej przystani przy moście. Lecz *Dorożkarz* niegodziwiec, którego *Nru* przez ludzkość tylko nie wymieniam tu, zdradził mnie, nie przybył! (a później usprawiedliwił się: że zaspał). Pomijam już nieznośne długie oczekiwanie moje na *dorożkę* przed świtem, bo następstwo dokuczyło mi więcej, gdy bowiem aż do kwadransu na 5tą rano nie nadjechał *Dorożkarz*, znalazłem się tedy w tak przykrej ostateczności że musiał na piechotę biedz galopem z domu do *Wisły*, kiedy tymczasem już *statku* nie zastałem, odpłynął, i ja zmęczony wracać musiałem do domu. Utrudzenie nadzwyczajne, obok pokrzyżowania się planów moich w *interessach*, wprawiło mnie w konieczność zarządzenia sobie lepiej; aby bowiem powyższej przykrości nie mieć powtórzonej, udałem się następnego dnia tego,

ale oto już na noc, do Hotelu *Bawarskiego*, przy ulicy *Bednarskiej*, tuż naprzeciw mostu istniejącego; tam dało mi z wszelkimi wygodami Ner za 3 złote czyli kop: 45; przespałem się dobrze, a nazajutrz rano miejscowa służba hotelowa obudziła mnie i przeniosła rzeczy moje tak, żem swobodnie i wygodnie znalazł się z niemi bardzo wczesnie na statku, i to już z mniejszym kosztem, bo bez opłaty *rannego* kursu doróżkarskiego, za który zwykle tak *drogo* opłacać się musimy. Szczęry ten opis powyższej mojej przygody, posłużyć może korzystnie dla wielu passażerów *wisłańskich*, kiedy zwłaszcza przekonałem się: że ów Hotel *Bawarski* przeszedł teraz w inne ręce, i nowy nabywa właścicielem całkiem nowe tam zaprowadza porządki we wszystkich szczegółach. Obok odrestaurowanych pokoi dla passażerów na I szemie piętrze, urządzoną tam zostaje w obszernym salonie *Restauracja* francuzka Pana *Fournier*, także i billard, a sam hotel, już nie *Bawarskim*, ale *Hotelem Żeglugi Parowej* zwać się zacznie; prócz tego, nowy właściciel tegoż, z nową firmą hotelu, jak mi Numerowy objaśnił, urządza usługę oddzielną dla podróżujących statkami parowemi tak do *Nowej Alexandrii* i dalej, jak równie do *Włocławka* i *Nieszawy*, aby w każdej porze potrzebne wygody mieli, z odjazdu i przyjazdu. Zaiste, ten nowo obmyślany porządek hotelowy, na jakim właśnie dotąd zbywało w *tamtej części* miasta *Warszawy*, wielką sprawi dla żeglującej Publiczności przysługę, za co Właścicielowi szczerze dziękujemy. — *S.R.* Obywatel.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 18 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych wareszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 2, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 12, wypuszczono na wolność bez dozoru 4; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca narodzenia osób 35, umieszczono w Domu Przytulku i Pracy 19.

*Panie Redaktorze!* W jednym z tutejszych zakładów fotograficznych, zamówiłem przed wyjazdem do *Sewastopola*, moją fotografię; a gdy ta już zdjęta została, i ugodzona za cenę rs. 8, prosiłem, ażeby po wykończeniu oddaną została przez właściciela zakładu, mojej rodzinie, gdyż śpieszny wyjazd nie dozwolił mi zatrzymać się dłużej w *Warszawie*. Właściciel wywiązał się wprawdzie z tego polecenia, ale w taki sposób, jak gdyby mniemał, że już nie powrócę więcej z kampanji; gdyż za przybyciem mojem do *Warszawy*, rodzina na mnie powstała, jak mogłem im taką brzydotę przysłać w darze, sądząc, żem to uczynił ze skąpstwa. I rzeczywiście, spojrzawszy na moją fotografię, znalazłem nader dziwną postać, w mundurze o pięciu guzikach na przodzie, i t. p. niedokładności, bez najmniejszego nawet podobieństwa, co jest nadzwyczaj rzadkiem w pracach fotograficznych. Oświadczyłem więc im przeto, że zapłaciwszy rs. 8, spodziewałem się najmniej jakiego arcydzieła, a nie podobnej mazaniny, którą gdybym był widział, nigdybym nie dozwolił im przesłać. Mając jednak wyrozumienie, że pierwsze posiedzenie mogło się nie udać, a właściciel Zakładu w braku mojej osoby, nie mógł tego naprawić, udałem się do niego wraz z ową fotografią, w nadziei załatwienia tej kwestji w sposobie dla obu stron dogodnym; lecz jakżem się zadziwił, gdy otrzymałem odpowiedź z jego strony, że jeżeli chce, mogę mieć inną fotografię za taką samą cenę, czyli za

wyłożone na nowo rs. 8. Jakkolwiek wstrzymuję się jeszcze od wymienienia jego nazwiska, oddaję jednak pod sąd ogółu ten przedmiot, czy godzi się, aby właściciele tego rodzaju zakładów, tak postępowali z pokładającymi w nich zaufanie osobami? Dla rozstrzygnięcia zaś sporu, upraszam P. Właściciela Zakładu, aby w liściebie innych, wywiesił i to arcy-dzieło na znaku swoim, a wtedy każdy oceni tę pracę jego. — *J. M.*

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czetw: 277, pszenicy czetw: 139, jęczmienia czetwerti 218, owsa czetw: 419, grochu czet: 120, gryki czetw: 46, kaszy jęczmiennej czet: 62, kartofli czetw: 555, siana pudów 5,037, słomy pudów 3,000.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czetw: rs. 5 kop: 23, pszenicy rs. 9 kop: 61, gryki rs. 5 kop: 28, owsa rs. 4 k. 48<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, masła pud rs. 7 kop: 30, słoniny pud rs. 5 k. 80, kartofli czetwert rs. 1 kop: 96. — Sprowadzono w dniu 17tym b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wolów* sztuk 788, z różnych miejsc Królestwa 222, ogółem *wolów* sztuk 1,010, *wieprzy* 695, *cieląt* 894; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumpcję mieszkańców *wolów* sztuk 733, na prowincję 182, na liwerunek 50, pozostało 45; zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 570.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od E. G. kop: 50 na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ* przed Kościołem *XX. Reformatorów*, i kop: 50 na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ*, przed Kościołem *XX. Kapucynów*. — Od P. T. kop: 50 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Czestochowskim*. — Od J. K. rs. 2 na odnowienie Ołtarza *Sgo MICHAŁA* i *ANIOŁÓW Stróżów* w Kościele *XX. Karmelitów*, na *Krańco-Przedmieściu*.

*Marzec* r. b. w ogóle był mniej pogodny niż zwykle; pomimo to, dość suchy, w śnieg i deszcz nie obfity, pod względem temperatury, w pierwszych dwudziestu dniach zmienny, w ostatnich dziewięciu ciepły. Średnia temperatura całego miesiąca jest 0,33 stop: R. nad zerem, prawie równa normalnej. Największe ciepło dochodziło 8,5 stop: R. d. 31 po południu, największe zimno 6,2 stop: R. d. 20 z rana. Średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 9,10 lin: par., blisko o jedną linję większa od normalnej. Wilgotność powietrza średnia jest 85,4 na 100, o 2 setne mniejsza niż lat poprzednich. Ilość wody spadłej z deszczu i śniegu, wynosi co do wysokości 17,73 lin: par.; o 0,9 lin: par. mniej niż zwykle. Dni pogodnych było 4, na pół-pogodnych 6, pochmurnych 21, dni deszczu 4, śniegu 12, gradu 2, wichrów 4, wiatrów mocnych 6, wiatr panujący południowo-wschodni. Wysokość wody na *Wiśle* pod *Warszawą* największa stóp 11 cali 10 d. 30, najmniejsza stóp: 4 cali 5 d. 1, 2, 3, 4. Dnia 22 lody górne ruszyły.

Z drukarni *S. Orgelbranda*, wyszło w tłumaczeniu polskim dzieło *L. Quicherata*, upoważnione przez Uniwersytet *Paryzki*, p. n. *Wykład elementarny muzyki*. Tę nader użyteczną dla młodzieży poświęcającej się muzyce i pierwszą u nas w tem rodzaju książką przysłużył się *Piotr Perkowski*, Kandydat Filozofji. Główny jej skład w księgarni *S. Orgelbranda*; sprzedaje się także w mieszkaniu *Tłómacza* pod Nr 726 przy ulicy *Leszno*. Cena egzemplarza kop: 75.

W czasie kwesty przy Grobie ZBAWICIELA, JW. Hr. Augustowa *Potocka*, w Kościele XX. *Kapucynów*, zebrała rs. 672 kop: 30 (złp. 4482). — JW. Hr. Róża *Zamojska*, w Kaplicy Sgo KAZIMIERZA, rs. 147 $\frac{1}{2}$  kop: 2, (złp. 983 gr. 14). — JW. Hr. Kazimierzowa *Lubińska*, w Kościele PP. *Kanoników*, rs. 452 kop: 25, (złp. 3015). — JW. Hr. Hortensja *Małachowska*, w Kościele PP. *Wizytek*, rs. 270, (złp. 1800). — JW. Teressa z Hrabów *Raczyńskich* Hrabina *Erdödy*, w Kościele Sgo ALEXANDRA, dla Szpitali *Warszawskich*, zebrała kwotę rsr. 136 kop: 10. — JW. *Bagniewska*, w Kościele Sgo KAROLA *Boromeusza*, zebrała na tenże cel, rs. 33 k. 62 $\frac{1}{2}$ . — JW. *Holowińska* w Kościele Metropolitalnym Sgo JANA rs. 299 kop: 68 $\frac{1}{2}$ .

Ouegdaj, jako w pierwsze Święto *Wielkanocne* (v. s.), wszelkie Władze tutejsze miały zaszczyt składać swe życzenia w pałacu *Brühlowskim* JW. Jenerałowi-Adjutantowi *Paniutin*, Zarządzającemu Częścią Cywilną w Królestwie.

W dniu 1 (13) b. m., łód. na rzece *Newie* w *Petersburgu*, zaczął się łamać.

Dalszy ciąg osób, które do Upominku dla Stanisława *Jachowicza*, na ręce Ludwika *Pietrusińskiego*, utwory nadesłać raczyły: C. A. K. (z prowincji), *Alexander Wejnert*, A. M. (z Poznania), L. P., *Adam Gorczyński* (z Galicji), J. S., *Kazimierz Władysław Wójcicki*, Dr *Fryderyk Skobel* (z Krakowa), *Karol Mecherzyński* (z Krakowa), L. z B. K., J. B., J. K., W. K., *Seweryna z Zochowskich Pruszkowa*, H. K., M. I., X. L. C., *Hippolit Skimborowicz*, *Józef Korzeniowski*, J. W. (z Kalisza), P. R. (z Kalisza), J. Z. (z prowincji), J. K. (z prowincji), L. W. (z prowincji), i *Paulina Krakow*. Oprócz tego nadeszło kilka utworów bezimiennych.

Mam honor zawiadomić wszystkie Osoby, w liczbie 130tu, które raczyły na moje ręce nadesłać utwory do pisma zbiorowego *Wieniec*, iż wszelkie nadesłane artykuły Czcigodnemu Stanisławowi *Jachowiczowi*, dnia 17go b. m., jako w 61szą rocznicę urodzin Jego, w Ich imieniu złożyłem. Oznaka powszechnej czci i serdecznej wdzięczności, wpłynęła silnie na polepszenie się Jego zdrowia, które od 6ciu miesięcy codziennie tak się pogorszało, że On sam wątpił, czyli rocznicę urodzin swoich dożyje. Stosownie do pierwotnego ogłoszenia mego, druk artykułów zależeć będzie od wyboru Jego i od ilości funduszu, na druk ofiarowanego. Osoby, któreby jeszcze życzyły sobie przesłać pisma swoje do powyższego Zbioru, raczą je adresować wprost do Czcigodnego Stanisława *Jachowicza*, (ulica *Chłodna*, N<sup>o</sup> 932, dom P. *Lisieckiego*, na dole, na lewo). — *Ludwik Pietrusiński*.

W dniu 30 Marca (11 Kwietnia), umarł w *Petersburgu*, po krótkiej słabości, s. p. *Ludwik Szreniawa Tęgorborski*, Rzeczywisty Radaca Tajny, Członek Rady Państwa w Departamencie Ekonomji Skarbowej, Kawaler wielu Orderów. Prace finansowe i ekonomiczne tego Dygnitarza Państwa, zjednały mu wziętość nie tylko w kraju ale i za granicą. Śmierć jego pozbawia *CESARZA*, światłego radcy, którego wysokie zdolności, były wielce pożyteczne *MONARSZE* i krajowi. (Przeniesienie zwłok dostojnego *Nieboszczyka*, nastąpić miało dnia 1 (13) Kwietnia, z domu *Admirała Melichowa*, do Kościoła *Parafjalnego Rzymsko-Katolickiego* Stej *KATA-*

*RZYNY* w *Petersburgu*; a ztąd w dniu następnym, po Nabożeństwie żałobnem, na smętarz *Rzymsko-Katolicki* Stej *MARYI*, na Stronie *Wyborgskiej*, za Nowym *Arsenałem*.

W dniu 15m (27) *Stycznia* r. b., umarł w *Katerynburgu*, późnej doczekawszy starości, *Leon Iwanowicz Brusnicyn*, b. Sztymar Górniczy. On pierwszy odkrył i wskazał obecność złota w piaskach, i był początkiem dalszych prac w wydobywaniu tego kruszczy z piasków złotodajnych.

W czasie Nabożeństwa za duszę s. p. *Matyldy z Baronnów de Meyran*, Jenerałowej *Abramowiczowej*, w Kościele Sgo *KAROLA Boromeusza* w *Powązkach*, Artysty *Opery i Orkiestry Teatru Wielkiego*, wykonali pod dyrekcją P. J. *Stefaniego*, *Requiem* Jego kompozycji; oraz *Salve REGINA* Pana *Quatriniego*, Dyrektora *Opery*.

Jutro o godz: 10 $\frac{1}{2}$  z rana, odbywać się będzie w Kościele Sgo *Krzyża*, Nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. *Jana Szanior*; na które, pozostała *Zona* wraz z *Dziećmi*, zaprasza.

Jutro o godz: 10tej z rana, jako w 3cią rocznicę skonu s. p. *Julji Zabiello*, odprawiać się będzie *Wotywa* żałobna za spokój jej duszy, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krakow-Przedmieściu*; na którą, zaprasza się *Krewnych*, *Przyjaciół* i *Znajomych*.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę skonu s. p. *Władysława Cerulli*, Aplikanta *Zarządu Komunikacji Lądowych i Wodnych*, odbędzie się Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10tej z rana; na które, *Rodzice*, *Przyjaciół* i *Znajomych* zapraszają.

W d. 17 b. m., przypadła druga rocznica śmierci *Teofilii-Eleonory* z *Malinowskich Drozdowicz*. Ponieważ przepisy Kościelne w dniu tym niedozwalały Nabożeństw żałobnych; przeto za spokój duszy *Teofilii-Eleonory*, odbędzie się Nabożeństwo jutro, o godz: 10tej rano w Kościele XX. *Reformatów*; na które, pozostały *Mąż* wraz z *Dziećmi*, *Krewnych* i *Przyjaciół* zaprasza.

Pozostałe *Wnuczki* *Karola de Bricon*, rodem z *Paryża*, zmarłego dnia 12go b. m., przypominają o Nabożeństwie żałobnem, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, w dniu jutrzejszym o godz: 11tej z rana, odbyć się mającemu; na które, uprzejmie *Przyjaciół* i *Znajomych*, zapraszają.

*Ludwika* z *Massalskich Bońkowska*, *Wdowa*, przeżywszy lat 57, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 18 b. m. przeniosła się do wieczności. Pozostała *Córka*, *Zięć* i *Wnuki*, zapraszają *Krewnych*, *Przyjaciół* i *Znajomych*, na exportację zwłok, dziś o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Franciszkań*, na smętarz *Powązkowski*, odbyć się mając.

*Tomasz Górski*, *Obywatel*, przeżywszy lat 60, w dniu 18tym b. m. zakończył życie. Pozostała *Zona* wraz z *Dziećmi*, zaprasza *Przyjaciół* i *Znajomych*, na wyprawienie zwłok, dziś o godzinie 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mając.

Pospieszszam donieść szanownym naszym *Czytelnikom*, iż modele *kapeluszy* zakupionych w *Paryżu* przez P. *Paszowską*, obecnie tamże bawiącą, wybrane, do jej magazynu mód przy ulicy *Długiej* w hotelu *Polskim* Nro 585, już nadeszły.

Onegdaj, to jest w *Niedziele Przewodnią*, dane było w *Resursie Nowej*, święcone, na które zebrał się licznie Członkowie tego stowarzyszenia. Przed przystąpieniem do pożywania darów, WJX. *Kruszewski*, Dyrektor Seminarjum Sgo Krzyża, pobłogosławił takowe, i w krótkiej a stosownej do tej okoliczności przemowie, po wyłożeniu ważności pamiątki, złożył życzenia zebranemu gronu, które dzieląc się następnie święconem jajkiem, ponowiło sobie nawzajem takowe. Ożywiona gawędka i dobry humor zebranych, przeciągnęły długo tę przyjacielską zabawę.

W d. 23 b. m. to jest pojutrze, rozpoczyna się w *Krakowie*, walny jarmark 2-tygodniowy.

We *Lwowie* wyszła książka zawierająca: *Poczet Szlachty Galicyjskiej i Bukowińskiej*.

Onegdaj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po *Balecie Faust*, Panny: *Anna Straus* 5-kroć, *Karolina Straus* 10-kroć, *Kozłowska* i *Stefańska*, oraz PP. *Antoni Tarnowski* 3-kroć i *Puchalski*. W Teatrze *Rozmaitości*, po Kom: *Próba strzału*, *Pani Mazurowska* 4-kroć, *Panna Łapińska* 5-kroć, PP. *Buliński* 3-kroć i *Swieszewski* 4-kroć; po Kom: *Folwark Primerose*, *Pani Bakatowicz* i *Pan Królikowski* po 2-kroć, oraz PP. *Stolpe* i *Checiński*; po Kom: *Janek z pod Ojcowa*, *Pani Mazurowska*, *Panna Fruzińska* i *Pan Panczykowski* po 2-kroć, oraz *Pan Buliński*.— Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Balecie Wesele w Ojcowie*, Panny: *Anna i Karolina Straus*, *Pani Raczynska*, PP. *Meunier*, *Popiel* i *Kwiatkowski*; po *Tańcach Perskich*, *Panna Anna Straus* i *Pan Meunier*; po Kom: *Nowy Mizantrop*, *Pani Korzeniowska*, PP. *Panczykowski* 2-kroć i *Chomaniowski*.

Onegdaj i wczoraj najpiękniejsza pogoda sprzyjała zabawom na placu *Ujazdowskim*. Znowu zawarzały *karuzele*, *huśtawki* wznosiły się pod niebiosą, a na *mtynach djabelskich* cudów waleczności dokazywano. Tenże sam *Wincenty Paśnik*, który w zeszłą *Niedziele* zdobył nagrodę ze słupa, onegdaj również zręcznie spisał się, i zabrał tradycyjnie *surdut*, *kamizelkę*, *zegarek* i inne *akcesorja*. Drugi słupek opanował wczoraj *Alexander Rejman*, chłopak mularski, lat 18 liczący. Tłumy ludu zalegały plac *Ujazdowski*, a wesołość niezmiernie nieprzerwana trwała do wieczora.

W dniu onegdajszym, *Wincenty Tafil*, czyszciciel miasta, lat 45 liczący, przyszedłszy mocno pijany do mieszkania *Mistrza sprawiedliwości*, zaczął zrzadzać tamże niespokojności. Zamknięty w komórce dopóki się nie wytrzeźwi, *Tafil* chcąc się z niej wydobyć, wychylił głowę przez mały otwór w ścianie drewnianej znajdujący się, podstawivszy sobie wprzód pod nogi miarę ćwierciową, lecz skutkiem obsunięcia się tejże miary, nie mógł już z tego otworu głowy wydstać i przez uduszenie się, życie postradał. Ratunek który mu po wydobyciu go z tamtąd udzielono, okazał się bezskutecznym.

Jutro od godz. 4tej po południu, w salonie *Doliny Szwajcarskiej*, orkiestra na dochód PP. *Kuhne* i *Lewandowskiego*, wykona program w przeszłym tygodniu ogłoszony.

Jutro, P. Ad. *Terschak*, będzie miał zaszczyt dać koncert na *flecie*, w sali *Resursy Nowej*, o godzinie 1szej z południa. Biletów dostać można w księgarni R. *Frie-*

*dleina* przy ulicy *Senatorskiej* N° 460, i przy wejściu, po cenie rs. 1 i kop: 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> na ubogich.

Fabryka *perfum i mydeł toaletowych*, *Fryderyka Puts*, przeniesioną została z ulicy *Mazowieckiej* N° 1348, do domu *Wgo Skwarowa*, przy *Saskim* placu, w prawym pawilonie idąc do ogrodu *Saskiego*.

AUSTRIA. — W *Zalózcach* za *Zloczewem*. w dniu 6m b. m. pożar gwałtowny zniszczył przeszło 30 domów, Kościół Parafjalny, dom Magistratu z ratuszem i inne zabudowania; sam zamek zajął się nawet od ognia.

W d. 15 b. m. umarła w *Krakowie*, w Klasztorze na *Gródku*, przeżywszy lat 82, s. p. *Eleonora* z *Lonszaów* Franciszkowa *Polowa*, matka poety *Winc: Pola*.

W *Krakowie*, umarł d. 16 b. m., po długiej i dolegliwej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, s. p. *Wincenty Kірchmayer*, Obywatel m. *Krakowa*, Prezes Izby Handlowej, Członek Wydziału Miejskiego i Towarzystw Dobroczyńnych, w 66 roku życia swego. Ciało jego, po odprawieniu Nabożeństwa w Kościele PANNY *MARYI* w *Krakowie*, przewiezione zostało dla złożenia na ostatni doczesny spoczynek, do dóbr jego własnych *Pleszowa*. (Czas).

DANJA, *Kopenhaga*, 15go *Kwietnia*. — Rada Państwa na dzisiejszem posiedzeniu jednogodnie zatwierdziła traktat dotyczący cła *chińskiego*. — Słychać, iż *P. Tillsch* podobnie jak poprzednio *P. Bluhme*, wymówił się od uorganizowania nowego gabinetu. (St: Ant:).

FRANCJA, *Paryż*, 16 *Kwietnia*. — *Monitor* zawiadamia, że 30 Marca, wymienione zostały ratyfikacje traktatu w przedmiocie cła *Sundzkiego*. — Marszałek *Randon* wyjedzie z *Marsylii* do *Algieru* 20 b. m. Działania wojenne rozpoczną się tam w przyszłym miesiącu, a wojska koncentrują się już nad granicą *Kabylii*. — Słychać, iż Pełnomocnicy *Francji*, *Anglii*, *Rossji* i *Austrii*, odbyć mają między sobą konferencję w sprawie *Newszatełskiej*. — Nieulega już wątpliwości, że Ciało Prawodawcze ukończy swe obrady 16 Maja, i że nowe wybory o ile można najprędzej przedsięwzięte zostaną. (St: Anz:).

J. C. W. W. XIĄŻE KONSTANTY, ma przybyć pomiędzy 20 a 23 b. m. do *Tulonu*. Tam J. C. W. znajdzie do swego rozporządzenia parostatek *Reine-Hortense*, zwiedzi flotę i zakłady marynarki, a następnie *Marsylję*. Z *Marsylii* W. XIĄŻE uda się koleją żelazną w dalszą drogę; przenocuje w *Chalons-sur-Saonne*, 3 dni przepędzi na zwiedzaniu fabryk w *Creusot*, a około 30 stanie w *Paryżu*. Dwór wtedy przepędzi kilka dni w *Fontainebleau* gdzie czynią świetne przygotowania. — Jenerał *Todtleben* zwiedzał w tych dniach forty *Noisy-le-Sec* i *la Paisanderie*, oraz hotel Inwalidów. (I: Belge).

*Paryż*, 18go *Kwiet.*, (wia: tel.). — Xiążę *Danilo*, *Władyka Czarnogórski*, odwiedził w zeszły Czwartek Posta *Tureckiego*. — *P. Thiers* nie przyjął ofiarowanej mu kandydatury na Deputowanego z *Lyonu*. (St: A:).

GRECJA, *Ateny*, 11go *Kwietnia*. — Królowa ma wyjechać w końcu Maja do *Oldenburga*. (N. Pr: Ztg).

WŁOCHY, *Genua*, 13go *Kwietnia*, (wiado: telegr.). — N. CESARZOWA *Rossyjska* Wdowa, z powodu burzliwego morza, odroczyła swój wyjazd z *Nizy* do *Civita-Vecchia*. (N. Pr: Ztg).

**ROZMAITOŚCI.** — Najdawniejszą gazetą w *Europie*, jest dziennik *hollenderski, Harlemsche Courant*, który 8go Stycznia skończył dwóchsetny rok swego istnienia. Od samego początku swego pojawienia się, aż dotąd zostaje ciągle w posiadaniu wydawcy tejże samej familji; terazniejszy jego posiadacz ogłosił, że w dniu jubileuszu da każdemu ze swych prenumeratorów kopję, o ile możności jak najwierniej naśladowaną, pierwszego numeru przed dwustu laty wysłanego. — Futra sprzedawane w *Europie*, pochodzą po największej części z *Ameryki Północnej*, które są najprzód do *Londynu* przysyłane. Najlepiej znakomitość tego handlu ocenić można, przeglądając wykazy celne przybywających z zagranicy towarów do *Anglii*; otóż w roku zaprzestłym przybyło: 75,288 skór bobrów, 1,626,305 pizmowców, 16,388 wyder, 151,117 skór kun, 192,371 skór tak zwanych *minksów* (gatunek wydry), 6,356 *ostrowidzów*, 731 skór złotych *lisów*, 46,011 *lisów* zwyczajnych, 2,311 *lisów* białych, 17,559 *lisów* burch, 10,608 czarnych *niedźwiedzi*, 497,506 skór *szopów*, 15,422 skór *wilczych*, 1,174 skór *rosomaków*, 5,958 *tehorzy*, nie licząc jeszcze znacznej liczby skór kocię, króliczych, jakie także w handlu tym obszerne stanowisko zajmują. — W bliskości *Nowego Yorku*, przebywa szczególniejsza religijna sekta; składa się ona z ludzi łagodnych i prawych, którzy do niczego więcej nie dążą, jak tylko do zaginięcia rodzaju ludzkiego. Skutek ten chcą oni osiągnąć nie przez rozbójstwo, lecz przez wieczne bezżeństwo. Pomiędzy *Amerykami* robią oni liczne nawrócenia; za powód swych zasad dają to, że człowiek rodzi się zawsze ze złemi skłonnościami, i że nawet przez największe starania, doskonałym stać się nie może, bo zawsze jego złe skłonności przeważają. Dla tego więc przez rozgałęzienie swej sekty, mają zamiar kiedyś koniecznie rodzajowi ludzkiemu położyć. — Do *norymberskiego* sklepiku przyszedł jakiś Pan, i zapytał się: „Czy Pani ma mężkie grzebienie?” „Mężkich Panie nie mam”, odpowiedziała kupcowa, „sa tylko z *hawolego* rogu i *szylkretowe*.”

**PRZYJECHALI do WARSZAWY.**

Budyński Waleń: Ob: z Niedźwiedz nr 584; Bieliński Jul: Ob: z Kalenia nr 472; Deskurów Broni: Ob: z Duńskiej Woli, i Jan Ob: z Rudy Talubskiej nr 625; Rarski Aug: Ob: z Strumca nr 414; Rand Teod: Urzęd: z Petersburga nr 1312. — Czarnecki Emil Ob: z Wozyszyna nr 625; Grunciewicz Pułko: z Nowogrodu nr 634; Noweżski Wikt: Sztabs-Rapi: z Moskwy nr 634. — Bierzyński Józ: Obyw: z Gołębia nr 604; Czyński Józ: Oby: z Turzewska nr 556; Kraszewski Rajet: Ob: z Romanowa nr 471; Maliszewski Sew: Ob: z Grodna nr 2682; Olszewski Zy: Ob: z Gub: Wolyńskiej nr 625.

*Wyjechali:* Bońkowski Fel: Ob: do Mohylewa; Głębocki Wale: Ob: do Radomia; Tański Ant: Ob: do Wójcina. — Basiński Wikt: Ob: do Łęczycy; Rognowski Zy: dym: Rotm: do Rowna. — Diosdado Jose Sekr: Legacji Hiszpań: przy Dw: Cesarsko-Ross; do Petersburga; Ordyniec Wine: Ob: do Gub: Mińskiej.

*Przyjechali koleją żelazną:* Baczynski Sekr: Gub: z Wiednia nr 613; Falkenthal Ludw: utrzym: magazynu mód z Paryża; Röhrler Jan Arty: Spiewu ze Lwowa nr 2666. — X. Brzeziński Józ: Pratat z Poznania nr 600; Chirol Alex: Oby:, i Raszitz Jul: Ob: z Paryża nr 414. — Copraetz Wilh: fabr: z Wiednia nr 414; Hauke Karolina Hr., i Xżę Kudaszew Sergiej Rad: Sta: z Paryża nr 414; Luz Lud: Kup: z Berlina nr 414; Pietraszkiewicz Piotr Maszynista z Krakowa nr 2938; Xżę Wrede Józ: Pułko: Gwar: z Paryża nr 414; de Waldenau Kazi: Baron z Krakowa nr 1725.

*Wyjechali koleją żelazną:* Badeni Ob: do Krakowa; Klejn Jan Kup: do Włoch; Spinalska Idalja Ob: do Paryża. — Daszkiewicz Konrad Ob: do Paryża; Koelichen Edw: Kup: do Węgier; Lawicki Józ: i Popliński Ant: Profesor: Gimn: do Poznań; Rozmanith Stau:

Kup: do Niemiec. — Hautower Dawid Kup: do Hamburga; Hartong Włodz: dym: Sztabs-Rapi: do Paryża.

**DONIESIENIA.**

Zgubione **PIENIADZE** w kwocie rs. 4 kop: 1 na dniu 5tym Kwietnia czyli w Palmową Niedzielę, w Kościele XX. Reformatorów, odebrać można, od Przełożonego tegoż Zgromadzenia.

Zaonegdaj przed wieczorem, w przejeździe od rogatek Moskiewskich na Leszno, zgubiono **Pudełko** lubiane, niebieskie, a w niem Kolnierzyków 3, Fartuszek płócienny, Perelek sznur, Pończoch par 3, i t. p. Laskawy Znalazca raczy oddać biednej poszkodowanej Służącej, na Leszno pod Nr 723, na ręce Stróża Teofila, za nagrodą.



Ktoby miał do sprzedania **NIERUCHOMOŚĆ** w Warszawie, przy jednej z ulic nie bardzo odległej, murywaną i w dobrym stanie, którąby za kapitał rs. 9,000, przyjąwszy wierzytelności dogodne i pod korzystnymi warunkami kupić można; niech się zgłosi do Rządy domu Nr 1858 przy ulicy Zakroczymskiej, rano do godz: 9; po południu między 3 a 5, bez pośrednictwa osób 3cich.

**PLASTER** wygubiający odciski. — Plaster ten wysmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznana tak za granicą, jako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiający **Odciski**, jest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Ronopackiego, przy ulicy Krakow-Przedmieście pod Nr 385. — R. *Zawisza*.

Przy ulicy Alea Nr 1726c, są do najęcia rocznie, lub na letnie mieszkanie: dwa osobne **DOMY**, zawierające w sobie po 4ry Pokoje, z Alkownami, Kuchniami ang.; Wozowniami, Stajniami, i potrzebnymi składami, jeden z nich zaraz, drugi od 15 Maja. — Tamże udzielny mały Lokalik z 2ma Pokojami, Sionką, Spizarnią, Drwalką i Górą. Wiadomość przy bramie parkanu żelaznego, gdzie jest dzwonek.



**Fortepjan** o 6 oktaw, w dobrym stanie; Serweta kaszmirowa nowa, w najświetszym guście; Szuba axamitna prawicowna, na służny osobę; Mantyla masyntynowa czarna; Dywan duży używany, i Lampa stolowa ze szkłem mlecznem, są do sprzedania przy ulicy Stare Miasto i rogu Krzywego-Roła pod Nr 56, na 2m piętrze, do drzwi na prawo.

Mężczyzna w sile wieku będący, Syn Obywatela i Kupca Berlińskiego, w Berlinie zamieszkały, mówiący dobrze po niemiecku i po francuzku, pragnie przyjąć obowiązki **Kamerdynera** lub Towarzysza podróży, za umiarkowanym wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nr 614L, u W. Goldberg.

Potrzebna jest do początkowego kształcenia i dorozorowania dzieci **BONA**, język francuzki doskonale posiadająca. Wiadomość przy rogu ulicy Nowolipki i Dzika, w domu N° 2236 lit: B, w Kantorze Loterji.



**Nieruchomość** w Warszawie przy ulicy Łuckiej pod Nr 1150 położona, zawierająca w sobie Ogród fruktowy z Mieszkaniem dla Ogrodnika, oraz Plac zdalny do budowy, jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość u Właścicieli, mieszkającej przy ulicy Śró-Krzyżkiej pod Nr 1335, w domu Dzieciątka JEZUS, na 1m piętrze od frontu.

Ktoby z Osób na prowincji zamieszkałych, potrzebował dobrego **Nauczyciela** Muzyki tak Fortepjanu jako i śpiewu; raczy adresować się do Pana Fritsch, zamieszkałego u W. Xdza Pastora Menzmannu w Chodczu, koło Lubienia.

Do Handlu **A. Genetz et Comp:** Nro 445 na Krakow-Przedm., wprost od wachu, nadesłano z dóbr **Miętne** 10 korey **KONICZYNY** świeżej, bardzo ładnie wy-czyszczonej, i takowa jest do nabycia razem lub częściowo.



**H. Safft MALARZ** Pokojowy, oraz Znaków, zawiadania JJWW. i WW. Państwa, iż przeprowadził się z ulicy Grzybowskiej, na Nowo-Senatorską, pod Nr 476b, do domu W. Bęga.

Nadszedł świeży transport prawdziwego Angielskiego **CEMENTU**, do Domu Handlowego R. Aquilino, przy ulicy Dzikiej, pod Ner 2240c, i takowy sprzedaje się po cenie umiarkowanej.



**POWÓZ** używany, w dobrym stanie, zdalny do dalekiej podróży, za pomierną cenę jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 750, na starej Komorze.

Do **SKŁADU NASION** przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, nadszedł czwarty transport świeżych **Nasion** z zeszłorocznego zbioru, a mianowicie: **Rzepak** i **Rzepiku** letniego i zimowego. **Koniczyny** czerwonej, białej, pasowej i żółtej. **Lucerny** niebieskiej i żółtej. **Esparecety**, **Bobiku** i rozmaitych traw, tak łąkowych, jak i pastewnych. **Trawy** **Śgo Tymoteusza**, Rajgrasu francuzkiego, włoskiego i angielskiego. **Buraków** białych cukrowych Quedlinburskich i Szlązkich, jak również, żółtych i czerwonych Olbrzymich dla Bydła. **Wyczki** łąkowej, Nicia Cracca i **Sorgho** (Holeus saharatus). **Kukurydzy** amerykańskiej, Rouski Zab, węgierskiej i 50cio-dniowej. **Lubinu** niebieskiego i żółtego. **Kwiatów** 100 gatunków, każdy oddzielnie z nazwiskami rs. 4; 50 gatunków rs. 2, i 25 gatunków rs. 1; i wszelkich innych Nasion ogrodowych, leśnych, fabrycznych, pastewnych i kwiatowych; oraz piękny wybór karpów **Georgii** sztuka po kop: 20, 30, 40, 50 do rs. 1. — Spis Nasion gratis się udziela.

**Dr F. Betzhold.**

**POSSESSJA**, składająca się z domu frontowego, dwóch oficyn, w części murowanych w części drewnianych, Wozowni, Komórek, Ogrodu kwiatowego, warzywnego i owocowego z altaną, położona w bliskości Nowego-Swiata i Kolei Żelaznej, przy jednej z ulic szerokich i brukowanych, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość powziąć można u Właściciela domu pod Nr 85/6 przy ulicy Kanonia, zawsze od godz. 3ej do 4ej po południu. — Tamże wiadomość o **OGRODZIE** do wynajęcia z Altaną.

W domu Targowym pod Nr 1315, przy ulicy Nowy-Swiat, od frontu na parterze, będzie **LOKAL**, od Sgo Jana r. b., do najęcia, składający się z 5ciu Pokoi, w tym duża Sala, na Zakład Krawiecki, Restaurację, lub co innego. Wiadomość u Właściciela.

Cienkich **KOSZUL** webowych Mezkich, Skarpetek z nici saskich 4<sup>o</sup>-drutowych, oraz Bawełnianych ręcznej roboty, dostać można w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego przy ulicy Krak-Przedmieście pod Nr 385. — Tamże złożono do zbycia piękny **NECESSAIR**, **ALBUM** i **PORTFEIL** introligatorskiej roboty, oraz **FAJRE** piankową w srebro oprawną i **LORYNETE** podwójną teatralną.

**W domu Bankiera Stanisława Lesser** przy ulicy Miodowej Nr 490/1, do najęcia od Sgo Jana r. b. dwa większe **Apartmenta**, i jeden mniejszy parterowy **Lokal**, jakoteż **Sklep** gdzie obecnie Magazyn W. Mass wdowy, i drugi Sklep, gdzie Skład **Wódek** z fabryki Fryderyka Kohl. Bliższa wiadomość na miejscu w Kantorze, lub u Rządcy domu.

Wm. Płocku, przy jednej ze znaczniejszych ulic, jest do sprzedania **DOM** murowany, z Oficynami i Ogrodem, pod bardzo korzystnymi warunkami dla nabywcy. Bliższa wiadomość powziąć można w Płocku, u Właściciela domu Nr 287, przy ulicy Kollegialnej.

**LOKAL** składający się z 3ch Pokoi, Kuchni, Komórki i Piwnicy, na 1m piętrze, przy ulicy Długiej pod Nr 581, jest zaraz do wynajęcia, na Kawiarnię, lub prywatne mieszkanie. — Tamże są do sprzedania **MIEBLE** jesionowe, używane.

Sprzedż **CHLEBA** z Młyna Parowego, otwartą została przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, na przeciw kraty Saskiego Ogrodu.

Utrzymanyą dotąd przezemnie **Fabrykę Ram Złoconych**, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1370, przenieśliem do domu Nr 1352L, przy rogu ulic Mazowieckiej i Święto-Brzkiej. — Ludwik *Lahapelle*.

Potrzebny jest **Młody Człowiek**, od lat 18 i wyżej, któryby chciał przyjąć obowiązek przy jednej osobie i zechciał wyjechać do Gubernji Podolskiej. Zgłosić się może w hotelu Europejskim pod Nr 46.

**Kolonja** położona za Wisłą, o 35 wiorst od Warszawy, z Zasiwaniami, i Inwentarzem, zawierająca gruntu mórg 31, Dom murowany w jak najlepszym stanie, wraz z Zabudowaniami gospodarskimi, jest do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa osoby trzeciej. Wiadomość powziąć można pod Nr 460 przy ulicy Senatorskiej, u Rządcy domu.

Jest do sprzedania 16 par **Okien letnich**, i tyleż zimowych, okutych, i oszklonych, wraz z 16tu okiennicami. Wiadomość pod Nr 1776, u Stróża Piotra.

Ktoby miał jakie wiadomości o Pana **Łosiewicz** b. Patronie Trybunału Warszawski; lub o Osobie u której pozostawił Papiery mu powierzone, w różnych interessach; raczy udzielić wiadomość w Składzie Piwa Bawarskiego Zareckiego, przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 617.

**NAGRODY** Rs. 15. — W dniu 15 b. m., wieczorem, w m. Sochaczewie, zgubiony lub skradziony został **Zegarek złoty**, kryty, Anker na 13tu kamieniach, znapiem na kopercie! Constantin w Genewie, a w kopercie wyścisnięty Nr 75.049. — Rto go odniesie lub wskaże osobę nieprawnie posiadającą, do Apteki w Sochaczewie lub do P. Pahl, Zegarmistrza w Warszawie, w domu PP. Kanoniczek, otrzyma powyższą nagrodę. — Uprasza się przytem PP. Zegarmistrzów, iż by na Zegarek ten, stosowną do powyższego opisu, uwagę zwrócili.

Z dniem 17m Kwietnia r. b., przy ulicy Krak-Przedm. pod Nr 388, w domu Wgo J. Oranowskiego, wprost hotelu Europejskiego, w drugim dziedzińcu po lewej stronie na 1m piętrze, otworzyłam **Zakład Robót Damskich** wszelkiego rodzaju; o czem mam zaszczyt zawiadomić szanow. Publiczność. — Potrzebne są także **Panny** uzdatnione, i początkujące, do kra- wieczysty. — Ant: *Zamojska*.

Jest do sprzedania poczwórna **Kareta**, mało używana, wygodna z pakunkami, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość u Stróża Wawrzyńca przy ulicy Nowy-Swiat Nr 4258b; pomiędzy Apteką Roopego i Cukiernią Buła.

**PANNY** uzdatnione, do zycia Rapeluszy Słomkowych; oraz Panny do robienia Strojów, i do nauki, mogą znaleźć zatrudnienie w Magazynie Strojów, w domu po-Paulińskich pod Nr 592, przy ulicy Długiej.

Urzędnik kawaler, zyczyłby znaleźć od dnia 1/13 Maja r. b., **POKOJ** z Meblami i usługą, za miesięczne wynagrodzenie, przy jakiej porządnej familji, mieszkającej na jednej z głównych ulic. Ktoby chciał w tym względzie wejść w układy, może się zgłosić do Stróża domu Piotrowskich, Nr 557 przy ulicy Długiej, gdzie dalszą otrzyma wiadomość.

**Rs. 4.500** jest do wypożyczenia na pierwszy numer Hypoteki domu murowanego w Warszawie. Pragnący zaciągnąć powyższą pożyczkę, raczy adres swój pozostawić w Składzie Materiałów Pismiennych, A. Szezyckińskiej.

**Lokal** dotąd na Restaurację zajmowany w domu zwany Rezlera, przy ulicy Krak-Przedm. pod Nr 431, na 1m piętrze, składający się z 4ch Pokoi frontowych, 2ch Pokoi od dziedzińca, 2ch Przedpokoi; niemniej woficynie z 2ch Pokoi z Antresolami i Kuchni, 2ch Spiżarni, i Pralni do tegoż Lokalu należącej, jest do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość u Rządcy domu.

**Kareta** wieńdzka, w najlepszym stanie, zdana do podróży i do miasta, jest do sprzedania. Wiadomość ją można w Fabryce Powozów P. Rlötzter przy ulicy Elektoralnej Nr 790.



Podaje się do wiadomości, że d. 23 b. m. w domu Starców Gminy Augsburgskiej pod Nr 1066i przy ulicy Królewskiej, o godz. 4 po południu, odbywać się będzie licytacja, na sprzedaż Nieruchomości, j. t. Mebli jesionowych i innych sprzętów, pozostałej po S. p. Jakóbie Brzozowskim. — R. B.

### Prawdziwy Angielski patentowany CEMENT PORTLANDZKI.

Cement ten używany w Anglii i na stałym lądzie do najważniejszych budowli, a mianowicie domostów, tam, służy i t. p. na działanie wody narażonych, mający zarazem własność zapobiegania wilgoci w ścianach parterowych i piwnicznych i usuwający takową gdzie się już znajduje za pomocą trynkowania, został powszechnie uznany za najlepszy ze wszystkich tego rodzaju materiałów do budowy używanych. Wciąga on w siebie tylko 12% wody, w stosunku do swej ciężkości, gdy tymczasem cegła najlepiej wypalona absorbuje 16%, a kamień piaskowy nawet 27%, i dla tej ważnej przyczyny nie ulega wpływowi zima, łączy materiały budowlane z nadzwyczajną siłą i dozwala dodania znacznej ilości, bo 5 do 6 części piasku. W Królestwie Polskiem i Guberniach pogranicznych Cesarstwa powierzyliśmy sprzedaż tego tak użytecznego Cementu domowemu Braci Partowicz w hotelu Drezdeńskim w Warszawie, oraz dla dogodności szano: Publiczności, Papu Juljanowi Partowicz w Włocławku, od których jedynie tylko można go prawdziwym i niesfałszowanym nabyć, lub też za ich pośrednictwem sprowadzać. Wszelką bliższą wiadomość o dobroci tego Cementu, wyż wzmiankowane domy handlowe, na żądanie udzieli. — Londyn w Kwietniu 1857 r. *Robins et Comp.*

Odwołując się do powyższego ogłoszenia domu handlowego *Robins et Comp.* w Londynie, jedynych właścicieli patentowanego angielskiego prawdziwego Cementu Portlandzkiego, i na zasadzie zawartego z tymże domem kontraktu, mamy honor donieść szanow: Publiczności, że przyjęliśmy obowiązki zapatrywania tak Królestwa, jakoteż i pogranicznych Gubernji Cesarstwa, tym tak nader pożytecznym materiałem budowlanym, spodziewając się, że tenże w naszym kraju również się upowszechni, jak to już od lat kilku zagranicą nastąpiło. Pożyteczność tego Cementu tak powszechnie uznaną została, że do wszelkich większych budowli rządowych i prywatnych używanym bywa. Użytek tego Cementu jest wieloraki, w budowlach bowiem wodnych okazał się daleko pożyteczniejszym od wapna hydraulicznego, używany do budowy fundamentów, wstrzymuje wilgoć, jako beton połączony ze żwirem i piaskiem, tworzy z czasem sztuczną skałę; używany do tynkowania, na pod względem trwałości pierwszeństwo nad wapnem, które nie przylegając tak szczelnie do cegieł, skutkiem częstego odpadania, naraża na wielkie straty, i wymaga ciągłych reperacji; w końcu używany w czystym zupełnie stanie do ozdób i ornamentów, zastępuje tyle nie trwałe gips i ozdoby gliniane, które wypalane w piecach, tracą jednorodność i piękność formy, i znacznie są droższe. O ile zaś sprowadzany przez nas Cement patentowany Portlandzki jest lepszym od innych Cementów, prosta próba każdego przekonać może. Rysunki zaś z czynionych za granicą prób, oraz świadectwa odniesionego pierwszeństwa nad wszelkimi innymi Cementami na wystawie Londyńskiej, nadesłane nam przez *PP. Robins et Comp.* w Londynie, które w każdym czasie okazać możemy, stanowią opinie o jego dobroci. Pomiedzy innymi; zwracamy główną uwagę szanow: Publiczności na próby robione tym patentowanym Portlandzkim Cementem przy budowie *Parlamentshouse* i *Tunelu* pod *Tamiżą* w Londynie, oraz mostu kolei żelaznej wschodniej w Prusach na rzece *Wiśle* pod miastem *Tczewem*, i na wodociągi i inne budowle w Warszawie, na co odpowiednie oryginalne świadectwa *Komissji* budowniczych posiadamy, które ten właśnie Cement za najlepszy uznali. W końcu mamy honor zapewnienie szanowną Publiczność, że licząc na jej łaskawe względy, wszelkie dane nam zlecenia, ściśle wykonywać będziemy. — W Warszawie w Kwietniu 1857 roku. — *Bracia Partowicz*, w hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej. — *Juljan Partowicz* w Włocławku.

**LUSTRO** stojące Trumo zwane, w mahoniowej ramy oprawne, jest do sprzedania przy ulicy Przejazd pod Nr 643. Wiadomość u Gospodarza na 1m piętrze.

Na żądanie spadkobierców, z upoważnienia *J.W. Prezesa Trybunału* z daty 27 Listopada (9 Grudnia) r. z., Nr 10,167, odbywać się będzie w dalszym ciągu przed podpisaniem *Wójtem Gminy Czyste*, w dniu 15 (27) Kwietnia r. b., o godzinie 11ej z rana, sprzedaż Ruchomości po S. p. *Mateuszu Prokalskim*, składających się ze sprzętów domowych, Garnków miedzianych i t. p. Sprzedaż powyższa dopełnioną będzie we wsi *Wola* w domu pod Nr 68. — *Błędowski*.

**NAGRODY** rs. 15. — Przechodząc ulicą Jeruzolimską w dniu 7/19 Kwietnia, zgubiony został **PIESCIEŃ** Brylantowy ze szmaragdem. Sumienny Znalazca raczy oddać takowy do Redakcji *Kurjera*, a otrzyma powyższą nagrodę. — *PP. Jubilerowie* uproszeni są o zwrócenie na powyższy pierścień uwagi, w razie gdyby takowy przyniesionym był im do sprzedania.



Potrzebna jest **Kareta**, mało używana, lekka, pojedyncza jednokonna, na leżących resorach. Kto-by miał takową, raczy się zgłosić do *Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego*.

**SKŁAD WĘGLI** Kamiennych przy ulicy Nowy-Świat N° 1249, 3ci od rogu ul: *Stokrzyckiej*, gdzie Sklep *Korzenny P. Schejder*, na nowo znacznym zapasem **WĘGLI** zaopatrzony został.



Od *Sgo Jana* r. b., potrzebnym jest **Kapitał** Rsr. 1680, na zabezpieczenie hipoteczne. W prorencie daje się Lokal, składający się z 3ch Pokoi od frontu i *Przed-sionka* przy jednej z przyciepalnych ulic. Bliższą wiadomość powziąć można w *Handlu Wia i Korzeni* przy ulicy *Sgo Jana* Nr 2, obok *Zamku*. — Tamże potrzebny jest **UCZEN** któryby umiał czytać, pisać i rachować, i cokolwiek posiadał język niemiecki, lub któryby skończył 3cią klasę.



Trzy **Psy** *Mysłwijskie*: to jest *Suka* wraz z dwoma szczeniakami, 10 miesięcy mającemi, z których jeden *Piesek*, a druga *Suka*, wszystkie prawdziwej angielskiej rasy pięknego i rzadkiego koloru, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy *Orlej* Nr 798a, po lewej stronie na parterze, od frontu.



Dnia 16 b. m. z pod *Nru* 717/18 przy ulicy *Leszno*, wybiegła **Suczka** maleńka, z rasy wyżełków angielskich, przeszło rok mająca, cała biała, uszy czarne kosmate, łebek czarny z białą łysinką, nożki kosmate podpalane. Kto ją odniesie pod powyższy Nr, w bramie na dole od frontu, lub da o niej wiadomość, otrzyma nagrody rs. 2.



Dnia 17 b. m. zginał **Pies** czarny, z podpalanemi nogami i z krótkim ogonem. Łaskawy Znalazca raczy odnieść do domu *Skwarcowa*, do *Stroża*, za nagrodą.

Dzisiaj rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 12. Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 4.

**TEATR ROZMAITOŚCI**. Dzisiaj, *Pamiętniki Szatana*. (Pan *Kacziński*, Art: *Dram*: *Teatru Luowskiego*, przedstawi rolę *Robina*).

**NAUCZYCIEL TANCÓW SALONOWYCH**, podaje do Publicznej wiadomości, że udzieli lekcje tak w swoim mieszkaniu, jako też w domach prywatnych i pensjach; przytem nadmieniam, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5ciu tanców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą *Nauczyciel* zaręcza, raczą się zgłosić pod *Ner* 110, przy ulicy *Piwniej*, trzeci dom za *kościołem*, na 1m piętrze; zastać go można od godziny 9 z rana do *Sej* wieczorem. — *Piotr Śliżyński*.

Dzisiaj w *Kawiarni* przy ulicy *Bieleńskiej* w pałacu *Rossowskich*, *P. Rozbicki* na żądanie grać i śpiewać będzie. — Tamże piękny *Obraz* kobiety olejno-malowany, i nowa *Polka Kukkuryku*, jest do sprzedania.

Dzisiaj wieczorem, na *Bawarji* w pałacu *Blanka*, przy ul: *Senator*skiej, grać i śpiewać będzie *Juljus von Bergen*, z *Berlina*.